GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek Nro. 146. 11. Września 1817.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Maiąc N. Pan nayłaskawszy wzgląd na dotychczasowe zasługi Galicyyskiego Radcy appellacyynego, W. Antoniego Chitri de Treyselsfeld, raczył mianować go Wice-Prezesem szlacheckiego Sądu Lwowskiego.

J. C. K. Mość raczył względem galowego munduru Stanów Galicyyskich postanowić, aby ten był szkarłatnego koloru z niebieskiemi wyłogami haftowanemi złotem. Tę naywyższą uchwałę ogłasza Rząd z tym dodatkiem, że rysunki mundurów, tak Niemieckim, iako też i Polskim kroiem nosić się maiących, okazane iuż były na Seymie, i że u dworskiego hafciarza Jędrzeia Alkensa w Wiedniu, tak wzory haftów widzieć, iako też same hafty i potrzeby do munduru galowego za ustanowione ceny zamówić można.

Jak bardzo Rząd stara się o rozmnożenie i ulepszenie chowu bydła rogatego, iako podstawy kwitnienia gospodarstwa wieyskiego, wskazuią przepisy okolnikiem z dnia 24. Marca 1809 ogłoszone, i rozdawanie corocznych dziewięciu nagrod za naypięknieyszy chów bydła dla Poddanych w każdym Cyrkule wyznaczonych.

Ten pożyteczny zamiar starał się według doniesienia C. K. Cyrkułowego Urzędu Bocheńskiego P. Jan Korczyński, dożywotni posiadacz dóbr Buczyny do Xiążąt Lubomirskich należących, szczególniey wspierać; a ponieważ się stan iego polepszonego bydła rogatego z dwóch Tyrolskich byków stadniczych, z 8miu wołów, z 38miu krów i 11stu cieląt tegoż samego gatunku składa, a z iego dobrze urządzonych staien iuż 200 cieląt tegoż rodzaiu w Kraiu na chowanie sprzedanemi zostały, przeto Rząd kraiowy czuie się obowiązanym, onemuż za iego kilkoletni pożyteczny przemysł szczególnieysze ukontentowanie swoie oświadczyć.

Z Klauzenburga d. 23. Sierpnia. — NN. Cesarstwo Ichmość, którzy tu w naylepszem zdrowiu d. 17. b. m. zjechali, uszczęśliwiaią ieszcze obecnością swoią nasze miasto. N. Cesarz poświeca ciągle naywiększą i naytroskliwszą uwagę swoią interessom rządowym W. Xięstwa Siedmiogrodzkiego. Dnia 22. b. m. był J. C. K. na radzie, odprawioney nad przedmiotami administracyynemi, która przeszło 4 godzin trwała. Oycowskiey troskliwości Monarchy o dobro powierzonych berłu Jego Ludów, towarzyszy dobroczynność N. Cesarzowey, która każdy krok swoy dobrodzieystwy i miłością ku Poddanym swoim oznacza.

Wiadomości z Bukaresztu donoszą, że rządzący Xiążę Wołoski czyni przygotowania do powitania NN. Cesarstwa Ichmość przez uroczyste Poselstwo, po przybyciu Ich do Hermansztadu. Zaszczytne to poselstwo, odpowiadaiące przyiacielskim stosunkom Austryi i Porty Ottomańskiey, zleconem zostało zięciowi Xiążęcia, Ban Arghiropulo, który będzie miał także honor złożyć N. Cesarzowey w imieniu Xiążęcia niektóre podarunki w guście wschodnim.

Z Klauzenburga d. 28. Sierpnia. — NN. Cesarstwo Ichmość wyiechali z tąd wczora do Hermansztadu. Podróż tę odprawią przez Banyabuk i Thorda do Maros-Ujwar, gdzie przez dzień zabawią; dnia 31go zjadą do Karlsburga, gdzie przez dzień następny zabawią; dnia 1. Września oglądać będą w okolicy Zalothna kopalnie i saliny, a dnia 6. Września staną w Hermansztadzie.

Wiadomości zagraniczne.

Brazyliia i Portugaliia.

Poseł Rossyyski przy Dworze Rio-Janeirskim Hrabia Balk, przybył do Anglii na statku pocztowym. Przyczyna nieporozumienia się iego z Dworem Brazyliyskim nie iest wiadomą.

Według wiadomości z Rio-Janeiro pod dniem 24. Czerwca, a z Bahii pod dniem 3. Lipca datowanych, panuie w całym Kraiu tameczsym spokoyność nayzupełnieysza.

Doniesienie z Liverpolu o straceniu naczelnika powstańców Pernambukańskich, Dominika Józefa Martinsa, zdaie się bydź przedwczesnem. Według pomienionego doniesienia miało to stracenie dnia 11. Czerwca nastąpić. Teraz atoli, dnia 24. Sierpnia, zawinęły dwa okręty Canoa i Victoria po 43 dniowey żegludzę z Bahii do Lisbony, podczas których odpłynienia z Bahii (dnia 12go Czerwca), Martins z innymi naczelnikami spisku i blisko 70 osobami do tegoż samego spisku należącemi, na pokładzie okrętu Carasco właśnie dopiero co tam przybył. Mówiono oraz, że wyroki przeciwko buntownikom, przed spełnieniem onychże, ieszcze do Rio-Janeiro dla potwierdzenia przesłane bydź miały.

Według doniesień Lizbońskich z dnia 26. Lipca stało na rzecę Tajo 20 wielkich okrętów przewozowych, po 250 do 300 ludzi pomieścić mogących, a spodziewano się ieszcze siedmiu innych podobney wielkości. Te okręty przeznaczone są na przewiezienie woyska do Brazylii. Między pułkami do tego przeznaczonemi było bardzo wielkie zbiegostwo, a zbiegi, którzy się uzbroieni po Kraiu włoczyli, dopuszczali się wielu zdrożności.

Ameryka Hiszpańska.

Przed odpłynieniem z Rio-Janeiro owego statku pocztowego, który Posła Rossyyskiego przy Dworze Brazyliyskim z tamtąd do Anglii przywiózł, otrzymano w stolicy Brazyliyskiey wiadomości od rzeki La Plata do dnia 22. Maia dochodzące. Według tych nie zyskało woysko Portugalskie żadnych korzyści od czasu zaięcia Montevideo, gdzie się dla niedostatku żywności tylko z trudnością utrzymywało. Jenerał powstanców O'Higgins wyruszył naprzeciw portowi Conception, którego 800 Hiszpanów pod Pułkownikiem Sanchezem broni. Doniesienia, które w Montevideo z Buenos-Ayres otrzymano, wystawiaią położenie powstańców w ogólności bardzo pochlebnie. Woysko Królewskie w Peru Wyższem zdobyło wprawdzie Saltę, lecz wnet znowu z tamtąd wypędzonem zostało, straciwszy pod Tariią 400 ludzi i naywiększą część taborów swoich.

Gazety Bostońskie donoszą z Wenezueli pod dniem 7mym Lipca, że Admirał Brion na początku miesiąca Czerwca powtórne listy urzędowe (depesze) od Jenerała Boliwara otrzymał, aby 2 okręty woienne i 4 statki działowe do uyścia rzeki Oronoko posłał, a to dla schwytania okrętów Królewskich, które w Guajanie zabrały na pokład wszystko, co uprowadzić mogły, a teraz ze wszystkiemi skarbami swoiemi, które na 4 miliiony dollarów rachuią, pod Angosturą stoią. Główna kwatera Boliwara była dnia 29go Maia ieszcze w Mesa (Mixa) naprzeciwko Angostury; miał ón na rzece Oronoko około 50 okrętów woiennych wszelkiego rodzaiu, które działami na Hisapanach zdobytemi uzbroił. Lecz Hiszpańska zbroyna siła morska, na rzecę Oronoko zdawała się bardzo przewyższać siłę zbroyną Boliwara, luboć okręty iego na poiedyńcze okręty Hiszpańskie od czasu do czasu napadały, i luboć także ieden Hiszpański Dowodca posterunku na stronę Boliwara przeszedł. Admirał Brion odpłynął w samey rzeczy z Carapano (na południowey stronie rzeki Oronoko) dnia 6go Czerwca z 2ma okrętami woiennemi wszelkiego rodzaiu i z 12stoma statkami działowemi, aby się, iak wówczas słychać było, do uyścia rzeki Oronoko dostać. Ponieważ atoli Brion (według nowszych wiadomości z Baltimore pod dniem 12stym Lipca datowanych) dnia 24go Czerwca wspólnie z Mac Gregorem wyspę Amelię na wschodnim brzegu Florydy zaiął, a z tamtąd z 2ma okrętami woiennemi i 9ciu szonerami do wyspy Sgo Augustyna popłynął, przeto zdaie się, że albo żądaniu Boliwara nie uczynił zadosyć, lub że mu tylko część eskadry swoiey posłał.

Kongress Rzeczypospolitey Wenezuelskiey rozpoczął d. 8. Maia swoie obrady w Curiaco. Zagaił ie Jenerał Marino, w zastępstwie nieobecnego Jenerała Boliwara. Oba zostali powtórnie mianowani naczelnymi Wodzami woyska Zjednoczonych Prowincyi; miasto Assumption przeznaczono na stolicę Rządu związkowego; Brion otrzymał stopień Admirała, a wyspę S. Małgorzaty nazwano Nową Spartą, z powodu waleczności iey mieszkańców.

Don Józef de Madariaja, ieden z Hiszpańskich patryotów, który długo siedział w więzieniu w Ceuta, a potem za wstawieniem się Rządu Angielskiego został uwolniony, urządza teraz Władze kraiowe na wyspie S. Małgorzaty, i d. 22. Maia wydał z Nowey Sparty (Pampatar) odezwę, w którey międzi innemi dziękuie Xięciu Rejentowi, Parlamentowi, oraz Dowodcom Angielskim morskim i lądowym, za wyiednanie mu powrotu do Oyczyzny i podanie mu sposobności poświęcenia osoby swoiey dla sławy i szczęścia wolnego Kraiu.

Pewny obywatel południowey Ameryki wydał w Londynie obraz woyny między Hiszpaniią i iey osadami. Pisze z wielkiem umiarkowaniem i przytacza następuiące ważne okoliczności: — „Podczas niewoli Ferdynanda VII. ofiarowała Anglia pośrednictwo swoie pod następuiącemi warunkami: ażeby zapomniano o tem, co się dawniey stało; aby osady używały wolności handlowey, z zastrzeżeniem atoli niektórych prerogatyw dla Hiszpanii; ażeby Amerykanie byli przypuszczeni do wszystkich, nawet naypierwszych urzędów, iako to, Wielkorządców, Wice-Królów, i t. d. i posyłali Deputowanych do Stanów; aże y przysięgę wierności Ferdynandowi VII. wykonali, i dopomogli do oswobodzenia Hiszpanii od iarzma Francuzów. Odrzuciły Stany to przełożenie, bo pochodziło od Anglii, od którey się niczego dobrego nie spodziewano. Ponowiono ie w roku 181.. lecz znowu odrzucono; do czego naywięcey przyłożyli się kupcy w Kadyxie, którzy twierdzili: iż wolny handel osad zgubnieyszym iest dla Hiszpanii, aniżeli napad Francuzów, i że Hiszpaniia utraciłaby w tym razie swóy handel, rękodzielnie, niepodległość, a nawet Religiią i Konstytucyę.

Hiszpaniia.

Z Bajonny donoszą, że tameczny Konzul Jego Katolicko-Królewskiey Mości oświadczył, iż z wyraźnego rozkazu Monarchy swoiego wolność wrócenia się do Hiszpanii odmówić musi: 1.) owym zbiegom Hiszpańskim, którzy narzuconemu Rządowi iako Radcy albo Ministrowie służyli; 2.) Posłom, Ministrom, Sekretarzom Poselstwa i Konzulom, którzy ze strony prawego Rządu mianowani, od przywłaszczyciela potwierdzenie na urzędach swoich otrzymali; 3.) każdemu Officerowi wyższego stopnia (rachuiąc w to i Kapitanów) ieżeli sprawie przywłaszczyciela służył; 4.) wszystkim owym osobom, które w Policyi, w Prefekturach i Podprefekturach nieprawego Rządu służyły; 5) Duchownym, którzy godności od przywłaszczyciela otrzymali; 6.) żonom osób powyższemi klassami objętych; 7.) Intendantom Prowincyi; 8) Kommissarzom woiennym, którzy sprawie przywłaszczyciela służyli.

Wielka Brytaniia.

Ministeryalna gazeta Londyńska Kuryer zawiera co następuie: „Układy między Rossyą i Hiszpaniią o danie Dworowi Madryckiemu posiłków dla pokonania powstańców Amerykańskich, iako przedmiot pytania politycznego uważane, mało co interessuią Angliię. Zbyteczne są obawy, gdzie nie ma niebezpieczeństwa. Gdybyśmy przy każdey roschodzącey się wieści dobitnie działać, lub pośredniczyć chcieli, okazywalibyśmy więcey próżności, aniżeli rostropności. Chociażby nawet Hiszpaniia pomocy Angielskiey żądała, lecz iey nie pozyskała, przeciwnie zaś u Rossyi szczęśliwszą była, mogłoby to dla Rządu Angielskiego bydź rzeczą oboiętną. Bo iakimże sposobem polityka Angielska mogłaby się czuć obrażoną czynnościami innych Rządow, dopóki się takowe tylko własnemi interessami swoiemi zaymuią? Wezwanie, abyśmy się mieszali w sprawę dla nas zupełnie obcą, musi bydź bardzo zastanawiaiącem, kiedy pochodzi ze strony tych, którzy wszelkie pośrednictwo u Mocarstw zagranicznych, nawet gdy tego konieczność wymagała, zawsze za nieprzyzwoite poczytywali. Okazuią oni wielką obawę, aby Rossya Hiszpanii dzielnie nie dopomogła, a okazuią ią nie tak dla tego, aby ta pomoc interessu naszego nie narażała, iak raczey dla tego, że ta pomoc pokananie buntowników za sobą pociągnąćby mogła. Dotychczas żadnemu Narodowi nie zaprzeczano nigdy ieszcze prawa wzywania pomocy innego Narodu dla uśmierzenia woyny domowey. Tylko wówczas możnaby się na to uskarżać, gdyby takowey pomocy celem było obalenie zasad powszechnego i dobrze rozważonego systematu porządku i iedności, którym się obecnie Europa rządzi. Nikt nie ma prawa do czynienia tego, co się prawom innych sprzeciwia; a ta maxyma może bydź takoż i do Rządów zastosowaną. Wiemy to dobrze, iż według ięzyka metafizyki rewolucyyney utrzymywać będą: że w boiu między Hiszpaniią a osadami oneyże interes praw człowieka zachodzi. Pierwey atoli, nim nową tę naukę pochwalemy, należy objaśnić, przez co Hiszpaniia swoie od wieków wykonywane prawo rządzenia Amerykańskiemi osadami swoiemi utraciła? Nayprościeysze poięcia mogą się przez fałszywe użycie wyrazów przekręcić; nieszczęściem przyięła Ameryka południowa fantomy wolności i niepodległości z całym owym zapałem, iaki nowość wzbudza. Myślała ona nierozsądnie, że odmiana stan iey polepszy; musi ona więc za to doznać straszliwey kary, iaką Europa iuż odebrała. Im prędzey osady Hiszpańskie pod berło Króla swoiego powrócą, tem lepiey będzie. Gdyby się to szczególnie tylko przez natężenia Hiszpanii sta-

ło, cieszyłoby nas to tem bardziey, gdyżby to było znakiem, że Hiszpanii a byłaby także w stanie otrzymać tam władzę swoią, skoroby ta przywróconą została. Jeżeliby zaś tym końcem sił innych Mocarstw użyć potrzeba było, tedy naynowsze wypadki Europeyskie dostatecznie świadczą, że celem związku tych Mocarstw nie są osobiste powiększania się, lecz trwała spokoyność i pomyślność ———. Jaką w tem rollę Angliia grać ma, sam tylko czas okazać może. Jakikolwiek będzie sposób iey postępowania, nie zniesławi on zapewne owey polityki, która iey tak wysoki stopień między Narodami Europeyskiemi nadała. Angliia szafowała dotychczas hoynie krwią swoią i skarbami, nie dla uroioney rodu ludzkiego sprawy, która się iako corka wiarołomności buntem podsyca i na orężu wspiera, ale dla owey sprawy, którą przykładami nauczaiąca historya za naylepszą wystawia, którą filozofiia za nayprzyzwoitszą dla człowieka ogłasza, i którey bez wywrócenia podstaw towarzystwa cywilnego obalić nie można. Dla tey to sprawy toczyła Angliia boie, dla niey tak wielkie poniosła ofiary. Angliia nigdy się zasad swoich nie zaprze."

Lord Armherst, Poseł Angielski do Chin, powrócił do Londynu, odwiedził d. 18. Sierpnia Pana Canninga i Dyrektorów kompanii Wschodnie-Indyyskiey. Płynąc zawinął był d. 11. Lipca do wyspy S. Heleny, gdzie rozmawiał z Bonapartem. Admirał Malcolm, który razem z nim z wspomnioney wyspy powrócił, odwiedził Bonapartego dnia 4. Lipca, i pożegnał się z nim. Doznawał od Bonapartego wielkiey grzeczności. Las Casas bawi ciągle na Przylądku Dobrey Nadziei, gdzie czeka na listy z pozwoleniem powrócenia do Europy.

O teraźnieyszym stanie zdrowia Króla Angielskiego pisze gazeta Londyńska Kuryer co następuie: „Od nieiakiego czasu nie było, prócz doniesień lekarskich, które się co miesiąc ogłaszaią, żadney inney dokładney wiadomości o stanie zdrowia Jego Królewskiey Mci. Słychać było, że wzrok i słuch postradał; lecz to nie iest prawdą. Król ma owszem teraz słuch tak dzielny, że chód osób do niego zbliżaiących się, lub koło niego przechodzących poznaie, i one stosownie do tego po imieniu woła. Pomimo swoiego wieku i ułomności swoiey, prowadzi ten Monarcha zwyczayny swóy sposób życia, wstaie bardzo rano, śniada około godziny 8mey, obiaduie o godzinie 1wszey, ma zawsze tenże sam gust do wołowiny i baraniey pieczeni, a w chwilach spokoynych sam rozporządza, co chce mieć do iedzenia. Jeden z naystarszych paziów przy nim i pomocnicy lekarscy są zawsze przy nim. Koło appartamentów Królewskich założono przechadzkę, ale Król nie chce iey od nieiakiego czasu używać, mówiąc, że od chwili, iak wzrok postradał, żadnego w niey ukontentowania nie znayduie. Król zaymuie z orszakiem swoim 13 pokoiów. Kiedy Królowa w Windsorze bywa, odwiedza Małżonka swoiego każdego poranku o godzinie 10tey w assystencyi Doktora Willisa.

Włochy.

Przez Rzym przechodzi ciągle powracaiące z Królestwa Neapolitańskiego woysko Austryackie. Przed 15stym Sierpnia wszedł tam 1wszy 2gi bataliion pułku Vacquant z parkiem artyleryi.

Rozmaite Wiadomości.

Poeta Gay napisał w Londynie znaną balladę pod tytułem: „Czarnooka Zuzanna" na Panią Montfort, sławną aktorkę. Miłość i niewdzięczność naypoufalszego iey przyiaciela, pozbawiły ią rozumu. Niedawno, w chwili przytomności spytała się służącey swoiey, iaką sztukę w teatrze grać będą? Odpowiedź była: „Hamlet." — W tey trajedyi grywała dawniey rollę Ofelii z wielkim oklaskiem. Wymknęła się potem i poszła do teatru, gdzie się ukrywała dopóty, aż Ofeliia w pomieszaniu zmysłów wystąpić miała. Naówczas wypadła na scenę przed ową aktorką, co pierwey rollę Ofelii grała, a obraz waryacyi, który wystawiła, był tak doskonały, iż naywiększe natężenia sztuki mimiczney podobnego wystawić nigdy nie zdołaią. Była ona z naywiększem przerażeniem aktorów, a zdumieniem widzów, Ofeliią istotną. To nadzwyczayne wysilenie się wycięczyło ostatnie siły tey nieszczęśliwey, tak dalece, że odchodząc, ledwie ieszcze przemówić mogła: „Teraz iuż wszystko przeminęło!" Natychmiast odprowadzono ią do iey pomieszkania, gdzie w kilka dni potem umarła.

Do tey gazety załączony iest 19sty numer Rozmaitości.